

# Mortalcio, ŁEZKA (ft. Postirol)

Ooo

pytasz skąd u mnie ta łezka  
tak jak twoje moje serce pragnie ciepła  
złap za rękę mnie i proszę więcej nie płacz  
o nie płacz!

Pytasz skąd u mnie ta łezka  
tak jak twoje moje serce pragnie ciepła  
niech nie tonie nigdy więcej samo w rękach  
złap za rękę mnie i proszę więcej nie płacz  
o nie płacz!  
o nie, nie, nie, nie!

(Ptryk, wszystko jest w porządku? Bo coś mało się odzywasz)  
(No, wiem mam przepraszam, ostatnio po prostu jakiś zalatany jestem, nie mam głowy)

ma ma mama mi dzwoni ze znowu się martwi  
a ja udaje że wszystko jest dobrze  
zna mnie na wylot  
wie że od dziecka nosze na bani tą tanatofobię  
wiem że ty też  
choć ich nie widać  
zwalczasz codziennie tu nie jeden problem  
smutno nam często smutno nam ciągle  
wiec chociaż dzisiaj to odłóż na potem

Na sobie nosimy uśmiech  
Żeby nie martwić rodziny  
Drzwi zamykaj się później  
A otwierają się blizny  
Często dobija ten świat nas  
Paraliżuje ten strach, wrzask  
A mimo tego musimy się podnieść sami bez żadnej pomocy od gwiazd

wali sufit się na łeb  
nie ma siły dalej biec  
kiedy gaśnie nadzieja  
a serce umiera  
tak wiele kosztuje wdech

ooo Pytasz skąd u mnie ta łezka  
tak jak twoje moje serce pragnie ciepła  
złap za rękę mnie i proszę więcej nie płacz  
o nie płacz!  
Pytasz skąd u mnie ta łezka  
tak jak twoje moje serce pragnie ciepła  
niech nie tonie nigdy więcej samo w rękach  
złap za rękę mnie i proszę więcej nie płacz  
o nie płacz!  
o nie, nie, nie, nie!

A wiec złapmy się za ręce  
może nie trzeba nic więcej  
emocje do mikrofonu chcę wylewać, pomóc komuś  
a ty znowu pytasz:

Skąd u mnie ta łezka  
tak jak twoje moje serce pragnie ciepła  
niech nie tonie nigdy więcej samo w rękach  
złap za rękę mnie i proszę więcej nie płacz  
o nie płacz!  
o nie, nie, nie, nie!